

Sygn. akt III AUa 414/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2015 r. w Szczecinie

sprawy S. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 marca 2014 r. sygn. akt VI U 1337/13

oddala apelację.

SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III A Ua 414/14

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony S. G. (1) złożył odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 06.09.2013 roku odmawiającej mu prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Ubezpieczony podniósł, że pracował w warunkach szczególnych i na potwierdzenie powyższej okoliczności przedłożył dwa świadectwa z dn. 04.04.2013 roku oraz z dn.05.09.2013 roku. Świadectwa te obejmują okresy od 23.01.1974 roku do 30.04.1991 roku oraz od 13.06.1991 roku do 30.09.1992 roku. W okresach spornych ubezpieczony zajmował się nadzorowaniem i kontrolowaniem budowy. Zdaniem ubezpieczonego, podstawą do zaliczenia prac ubezpieczonego do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest wykaz A, dziale XIV, poz. 24 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 roku -kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Ubezpieczony nadzorował prace betoniarskie, zbrojarskie, murarsko – tynkarskie, ciesielskie, dekarские, instalacyjne. Nadzorował prace maszynistów koparek, ładowarek, ciągników gąsienicowych, betoniarzy, zbrojarzy, dekarzy – blacharzy, kamieniarzy, robotników budowlanych, spawaczy, kierowców samochodów ciężarowych, a przy pracach wodno – kanalizacyjnych także murarzy, cieśli, monterów instalacji sanitarnych i ogrzewczych.

Pozwany – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczony nie udokumentował 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Pozwany nie uwzględnił okresów pracy ubezpieczonego od 23.01.1974 do 12.04.1974, od 24.04.1976 do 24.07.1983, od 10.11.1984 do 30.04.1991, od 13.06.1991 do 30.09.1992, wskazując że ubezpieczony wykonywał prace dozoru inżyniersko- technicznego, lecz nie były to prace wykonywane przy stanowiskach pracy wymienionych w wykazie prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 2014r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił odwołanie

***Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczony S. G. (1) urodził się (...). Dnia 10.04.2013 roku złożył wniosek o emeryturę w wieku obniżonym. Ubezpieczony legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 25 lat, 11 miesięcy i 17 dni.

Ubezpieczony ukończył technikum zawodowe uzyskując tytuł technik budowlany w zakresie budownictwa ogólnego. W roku 1983 uzyskał stwierdzenie przygotowania zawodowego do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.

Pracę w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w B. rozpoczął 23.01.1974 roku. W okresach 23.01.1974 – 30.06.1976 był brygadzystą budowlanym, 01.07.1976 - 24.07.1983 majstrem budowy, 25.07.1983 - 09.11.1984 mechanizatorem, 10.11.1984 - 30.04.1991 kierownikiem budowy. Dnia 13.06.1991 roku nawiązał umowę o pracę z Nadleśnictwem T. na stanowisko kierownika grupy remontowo – budowlanej. Dnia 30.09.1992 roku ubezpieczony został specjalistą do spraw budowlanych.

W okresie od 24.04.1974 roku do 23.04.1976 roku ubezpieczony odbył zasadniczą służbę wojskową.

Ubezpieczony wykonywał pracę polegającą na nadzorze inżyniersko technicznym budowy: budynków mieszkalnych, budynków gospodarczych, szamb, remontów budynków. Ubezpieczony nadzorował prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych, betoniarzy, zbrojarzy, murarzy, malarzy, stolarzy, glazurników, tynkarzy, cieśli, dekarzy, blacharzy, nadto nadzorował prace załadunkowe i wyładunkowe, spawalnicze, prace kierowców samochodów ciężarowych, pracowników ogólnobudowlanych. Do zadań ubezpieczonego należało m.in. wytyczanie terenu budowy, rozdzielanie zadań dla podległych brygadzystów i pracowników, dopilnowywanie poszczególnych robót, ich jakości oraz zużytych materiałów oraz zgodności z dokumentacją. Ubezpieczony prowadził dziennik obecności, pracował z dokumentacją budowlaną. Ubezpieczony przez cały okres zatrudnienia pomimo zmian w nazewnictwie stanowiska pracy wykonywał pracę nadzoru techniczno – inżynierskiego prac budowlanych.

W ocenie Sądu Okręgowego istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy ubezpieczony spełnił przesłanki uprawniające go do uzyskania emerytury w niższym wieku z uwagi na pracę w warunkach szczególnych. Swoje uprawnienie do emerytury ubezpieczony wywodzi z treści przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.).

Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 (dla mężczyzn 65 lat). Natomiast wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowiska oraz warunki na podstawie, których osobom wymienionym w art. 32 ust. 2 i 3 ww. ustawy przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie "przepisów dotychczasowych", tj. rozporządzenia

z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Zatem Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca aby uzyskać prawo do emerytury przy ukończonym 60 roku życia musi wykazać co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd ten zwrócił uwagę, że obecna definicja pracy w szczególnych warunkach odwołuje się jedynie do wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i to ono jest podstawą ustalenia, czy praca była wykonywana w szczególnych warunkach. Fakt pracy w warunkach szczególnych winien więc, w razie stwierdzenia w świadectwach pracy wykonywania prac w szczególnych warunkach na podstawie przepisów branżowych, ustalić każdorazowo Sąd, odnosząc się do cyt. wyżej rozporządzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, analiza zebranych w sprawie dowodów nie pozwala na przyjęcie, by odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji oraz sprawował dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (dział XIV pkt 24 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia 1983r.). Sąd Okręgowy wskazał, że w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od ogólnych zasad nabywania prawa do emerytury, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Sąd Okręgowy podkreślił, że określonymi w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia czynnościami ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, są wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorem i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Nie ma bowiem żadnych podstaw do wyłączenia czynności administracyjno-biurowych takiego rodzaju z czynności polegających na sprawowaniu dozoru i traktowania ich odrębnie. W ocenie Sądu Okręgowego na uwagę zasługuje orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008r. , I UK 111/08, w którym SN stwierdził, że jeżeli chodzi o pracę wymienioną w pkt 24, działu XIV, wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), to metodycznie podstawowe znaczenie ma ustalenie jakie prace wykonywali pracownicy podwładni. Warunkiem jest tu pozytywne stwierdzenie, że jako podstawowe wykonywali prace wymienione w wykazie. Dopiero wówczas można oceniać czy określona kontrola bądź dozór stanowiły pracę w szczególnych warunkach, przy czym łącznikiem jest narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach. Również więc od kontrolującego czy dozoruującego wymaga się aby praca z pkt 24 była wykonywana stale i pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku (§ 2 rozporządzenia). Ubezpieczony nadzorował pracę zatrudnionych na budowie pracowników, udzielał im wskazówek, co do sposobu wykonania danych prac, sprawdzał jakość wykonanych prac, ale nadzór taki był sprawowany nad wszystkimi zatrudnionymi na budowie pracownikami, z których nie wszyscy pracowali w warunkach szczególnych. Jak zeznali świadkowie N. i W. oraz sam ubezpieczony najwięcej czasu spędzał przy murarzach. Świadkowie ww. oraz świadek K. zeznali, że ubezpieczony nadzorował również prace tynkarzy, pomocników murarzy, malarzy, glazurników, pracowników ogólnobudowlanych. Te prace nie zostały zaliczone do prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Dodał, że na budowie byli zatrudnieni brygadziści, którzy sprawowali osobisty, bezpośredni nadzór nad pracą pracowników zatrudnionych na budowie. Zdaniem Sądu Okręgowego brak zatem podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczony wykonując czynności dozoru był narażony na szkodliwe warunki stale, przez cały czas pracy. Te fakty nie pozwalają na stwierdzenie, by S. G. (1) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace bezpośrednio przy stanowiskach pracy w warunkach szczególnych. Sąd dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom.

Ich analiza nie pozwoliła Sądowi na uznanie, by okresy pracy odwołującego na tych stanowiskach pracy były okresami pracy wykonywanymi w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Sąd Okręgowy wskazał, że z pewnością praca ubezpieczonego wiązała się z dużą odpowiedzialnością oraz pozostawaniem w trudnych warunkach atmosferycznych, ale nie są to okoliczności wystarczające dla uznania, iż jego praca była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych.

Mając zatem powyższe na uwadze, stwierdził, że całokształt prac wykonywanych przez wnioskodawcę nie daje podstaw do uznania, że sprawował on kontrolę jakości produkcji oraz pełnił dozór techniczny w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., a co za tym idzie, by praca wykonywana przez niego była pracą świadczoną w warunkach szczególnych. Mając zatem powyższe na uwadze, stwierdził, że ubezpieczony nie spełnia warunków do przyznania mu prawa do emerytury w wieku obniżonym i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzucił mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że S. G. (1) w spornym okresie nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach.

Zarzucił również istotne uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy przez:

- nierozważenie w sposób należyty całokształtu okoliczności sprawy i niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów związanych z ustaleniem zakresu podstawowych prac wykonywanych na inwestycjach nadzorowanych przez ubezpieczonego,
- rzeczywistym rodzajem wykonywanej pracy przez podległych ubezpieczonemu pracowników,
- zbyt płytkie i niedokładne przeprowadzenie postępowania dowodowego, a zwłaszcza niezasadne pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego kwestii świadectw pracy w szczególnych warunkach.

Zarzucił również obrazę przepisów procesowych poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i dokonanie ich oceny w sposób dowolny, a także obrazę przepisów procesowych poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku rozważań dotyczących świadectw pracy w warunkach szczególnych ubezpieczonego.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości roszczeń ubezpieczonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz S. G. (1) zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu podał, że nie zgadza się z wyrokiem Sądu Okręgowego bowiem S. G. (1) wykonywał pracę w specyficznym zakładzie. Oddział remontowo budowlany istniał przy Państwowym Gospodarstwie Rolnym. W ramach zatrudnienia ubezpieczony kierował zespołem ludzi na inwestycjach służących głównie rolnictwu. Były to budowle do produkcji rolnej – obory, chlewnie, jałowniki wraz z urządzeniami ( rampy do wywozu obornika, zbiorniki na gnojownice oraz magazyn zbożowy i mieszalnia pasz wraz z drogami wewnętrznymi i prace remontowe dekarские w postaci pokryć dachowych z łatwopalnych ( deski, papa) na ogniotrwałe ( eternit) na budynkach gospodarczych takich jak chlewnie, obory owczarnie, magazyny. Sporadycznie budowane były budynki mieszkalne tzw małe bloki PGR wraz z infrastrukturą ( zewnętrzna kanalizacja ściekowa i zbiorniki ścieków, drogi dojazdowe). W późniejszym okresie zatrudnienia w nadleśnictwie R. ubezpieczony kierował budowlami leśniczówek wraz z infrastrukturą ( zewnętrzna kanalizacja ściekowa, zbiorniki ścieków). Apelujący podniósł, że budynki przeznaczone do produkcji rolnej charakteryzują się tym, iż są to budynki wielkopowierzchniowe, stawiane w zasadzie z płyt żelbetonowych bądź też zbrojonego betonu. Ich wykończenie wewnętrzne opiera się na betonowych stanowiskach dla zwierząt hodowlanych bądź pomieszczeniach gospodarczych.

W ocenie apelującego niesłusznym było stanowisko Sądu Okręgowego, że ubezpieczony sprawował nadzór nad wszystkimi pracownikami, z których nie wszyscy pracowali w warunkach szczególnych. Dotyczy to prac murarzy pomocników murarzy, malarzy, glazurników i pracowników ogłonobudowlanych. Dokonując analizy materiału dowodowego jak i obowiązujących przepisów prawa Sąd Okręgowy zrobił to w ocenie ubezpieczonego w sposób powierzchowny i niedokładny. Zgodnie z przepisem wykazu A Działu XIV poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. do prac wykonywanych w szczególnych warunkach zalicza się kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno techniczny na oddziałach i wydziałach w których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie. W ocenie apelującego, z analizy powyższego przepisu wynika, że nadzór taki musi być sprawowany na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe, a nie jedyne i wyłączne wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nie ma więc, przeszkód w ocenie apelującego, do uznania wykonywania pracy w szczególnych warunkach w sytuacji gdy w danym oddziale wykonuje się oprócz prac wymienionych w cytowanym w wykazie również inne prace.

Dokonując analizy niniejszej sprawy w ocenie apelującego Sąd Okręgowy powinien ustalić, które prace dozorowane przez ubezpieczonego były pracami podstawowymi i czy są one wymienione we wzmiankowanym wykazie. Powinien zrobić to w oparciu o zeznania świadków i ubezpieczonego oraz mając na uwadze wskazaną wyżej specyfikę nadzorowanych przez S. G. (1) inwestycji związanych z rolnictwem. W ocenie apelującego w niniejszej sprawie zabrakło dokładnej analizy materiału zgromadzonego w sprawie. Zdaniem skarżącego spowodowało to wyciągnięcie przez Sąd nieprawidłowych wniosków, co niewątpliwie miało wpływ na wydanie zaskarżonego wyroku. Według skarżącego podstawowymi pracami wykonywanymi przez zespół ludzi którymi kierował ubezpieczony na prowadzonych inwestycjach były prace zbrojarskie, betoniarskie, spawalnicze, dekarskie i prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych. Prace te są zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach i wymienione w cytowanym wyżej rozporządzeniu jak i zarządzeniu nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1998r. Dziennik Urzędowy Nr 2 poz. 4 ze zmianami.

Skoro tak to brak jest jakichkolwiek przeciwwskazań do uznania, że ubezpieczony wykonywał w spornych okresach pracę w szczególnych warunkach.

Apelujący wskazał również na wątpliwość dotyczącą tego czy nadzorowani przez S. G. (1) pracownicy tacy jak malarze, murarze tynkarze wykonywali tylko typowe prace na tych stanowiskach czy też również prace zaliczane do prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Jego zdaniem zwrócić trzeba uwagę, że w wykazie A działu XIV poz. 24 cytowanego rozporządzenia jest mowa o kontroli nad wydziałami i oddziałami, w których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie, a nie zajmowane przez pracownika stanowiska. Również w cytowanym przez sąd uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego o syg. akt I UK 111/08 wskazuje się na konieczność ustalenia, jakie prace wykonywali pracownicy podwładni. Zdaniem apelującego, rozstrzygając niniejszą sprawę, Sąd na tak postawione pytanie nie udzielił w żaden sposób odpowiedzi przyjmując bezkrytycznie, iż murarz wykonywał prace murarskie, tynkarz tynkarskie i tym podobnie. Jest to w jego ocenie rozumowanie powierzchowne i sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym w sprawie.

Analizując materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, zdaniem apelującego nasuwa się spostrzeżenie, że pracownicy tacy jak murarze wykonywali inne prace w tym również prace w warunkach szczególnych.

Mając powyższe na uwadze w ocenie apelującego wyrok Sądu Okręgowego został wydany z obrazą przepisów prawnych i jest dotknięty wadą prawną, dlatego też apelacja winna zostać uwzględniona w całości.

nie jest prawdą, że ubezpieczony nadzorował wszystkich pracowników pracujących na budowie w tym również N. i W..

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego S. G. (1) jest bezzasadna.

W sprawie bezspornym jest, że wnioskodawca spełnia przesłanki dotyczące wieku, ogólnego stażu ubezpieczenia emerytalnego, nieprzystąpienia do OFE i rozwiązania stosunku pracy.

Natomiast sporna kwestia sprowadza się do ustalenia, czy wnioskodawca posiada 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności czy w okresach zatrudnienia od 23.01.1974 do 12.04.1974, od 24.04.1976 do 24.07.1983, od 10.11.1984 do 30.04.1991, od 13.06.1991 do 30.09.1992, kolejno na stanowiskach brygadzysty budowlanego, majstra budowy, mechanizatora, kierownika budowy, kierownika grupy remontowo – budowlanej, stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę w szczególnych warunkach, to jest pracę polegającą na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A Dział XIV poz. 24 stanowiącego załącznik do w/ w rozporządzenia).

Wnioskodawca twierdził, że w spornych okresach, pracując na różnych stanowiskach sprawował nadzór na budowie i był to nadzór nad wykonywaniem głównie prac w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia te nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Należy zauważyć, że określonymi w w/w przepisie czynnościami ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, są wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Potwierdza to jednoznacznie ugruntowane w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 5 października 2011 r., sygn. akt II UK 48/11).

Zatem tylko wykonywanie przez wnioskodawcę bezpośredniego nadzoru na budowie, w której jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach, pozwalałoby uznać jego pracę za pracę w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje tego, iż wnioskodawca mógł sprawować bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach, ale to nie oznacza, że w całym okresie zatrudnienia na danym stanowisku musiałby nadzorować jako podstawowe prace wykonywane w warunkach szczególnych. Tej przesłanki wnioskodawca nie udowodnił, ani nie potwierdzili tego świadkowie. Nadto podkreślenia wymaga, co wynika z doświadczenia życiowego, że nie każda praca na budowie jest pracą w warunkach szczególnych oraz że budowy które nadzorował ubezpieczony nie były budowlami na których podstawowymi pracami były prace wykonywane w warunkach szczególnych.. Gdyby takie twierdzenie było zasadne, nie byłoby problemu z uznaniem jego zatrudnienia jako pracy w warunkach szczególnych. Uszło uwadze skarżącego, że zgodnie z przepisami załącznika A według działu V w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych jako prace w warunkach szczególnych są wymienione tylko rodzaje określonych prac czy zawodów w pkt 1 # 21 i to ściśle związane z danymi czynnościami. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze nadzorował bezpośrednio prace wykonywane w warunkach szczególnych. Zależne to było oczywiście od etapu budowy i zleconych mu obowiązków. Trudno uznać, że stale nadzorował tylko prace na wysokości zbrojarskie itp., wymienione w dziale V załącznika A, czy tylko prace spawaczy czy też inne znajdujące się w wykazie. W tym kierunku zmierzał w swej apelacji ubezpieczony, co zdaniem Sądu Apelacyjnego jest niewiarygodnym. W zależności od etapu budowy wykonywane były prace murarskie czy malarskie, które nie są traktowane jako wykonywane w warunkach szczególnych. Zarówno z zeznań wnioskodawcy, jak i zeznań świadków, jasno wynika, że wnioskodawca nadzorował również brygady pracowników nie wykonujących pracy w szczególnych warunkach np. murarzy, którym jak zeznali świadkowie poświęcał najwięcej pracy. Bez znaczenia jest również to czy pracownicy zatrudnieni na stanowiskach murarzy, tynkarzy malarzy wykonywali tylko prace zgodne z zajmowanym stanowiskiem czy też inne prace w tym również te które należą do prac zaliczanych do szkodliwych. Oczywistym jest bowiem fakt, że na budowach oprócz wykonywania prac w szczególnych warunkach, wykonuje się również prace nie zaliczane do prac w szczególnych warunkach. Należy również podkreślić, że samo wykonywanie pracy w szczególnych warunkach nie jest jeszcze wystarczające, gdyż konieczne jest aby praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust.1 w/w rozporządzenia). W świetle tych rozważań istotne jest więc wyodrębnienie okresów wykonywania przez wnioskodawcę bezpośredniego nadzoru

nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach od pozostałych okresów pracy. Tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadków i wnioskodawcy, nie pozwalają na dokładne wyszczególnienie tych okresów. Jeżeli chodzi o dokumenty pracownicze, to na ich podstawie w ogóle nie można ustalić rodzaju prac, nadzorowanych przez wnioskodawcę pracowników. Z kolei zeznania świadków w tym zakresie są ogólnikowe, a okoliczności przez nich podane są całkowicie dowolne. Brak wyszczególnienia w/w okresów nie pozwala przyjąć, że wnioskodawca w spornych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Mając również na uwadze, że okres który ubezpieczony chce by był zaliczony do pracy w warunkach szczególnych jest na tyle krótki, że gdyby nawet udało się ustalić przez jaki czas ubezpieczony nadzorował pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach i odliczyć czas poświęcony na nadzór nad pracownikami ogólnobudowlanymi, malarzami, tynkarzami to okres pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych nie wyniósłby 15 lat, a tylko uznanie pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat pozwoliłoby na spełnienie tej koniecznej przesłanki.

Odnosząc się do zarzutu apelującego dotyczącego dowodu w postaci świadectwa pracy w warunkach szczególnych należy jedynie wskazać, że zarzut ten jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego z gruntu nieprawidłowy i nie znajdujący uzasadnienia tak w zasadach logiki jak też w poglądach judykatury gdzie jest pogląd, że wylegitymowanie się przez osobę starającą się o emeryturę świadectwem pracy w warunkach szczególnych jest dowodem, który może podlegać ocenie i weryfikacji w toku postępowania dowodowego. W tej materii Sąd I instancji, co prawda tylko wskazał, że oparł się na całym zgromadzonym w aktach materiale dowodowym, co należy rozumieć że również na świadectwach wykonywania pracy w warunkach szczególnych ( bowiem jest to dokument znajdujący się w aktach rentowych), jednakże faktycznie nie odniósł się do tych dowodów zbyt wnikliwie. Niedokładność ta w żaden sposób nie podważa słusznego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Świadectwa pracy w warunkach szczególnych wydane ubezpieczonemu kwalifikują pracę ubezpieczonego w sposób wadliwy i ich treść nie pokrywa się z faktycznym charakterem pracy ubezpieczonego. Przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jt.: Dz.U. z 13r. poz. 1440 ze zm.) ustanawiają zasadę, wedle której emerytura przysługuje w wieku obniżonym (w tym związane z pracą w warunkach szczególnych) jest więc wyjątkiem od reguły. W konsekwencji obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek do ziszczenia się tego wyjątku spoczywa na ubezpieczonym. Co więcej, wszelkie istotne wątpliwości, które pojawią się w toku postępowania dowodowego muszą skutkować przyjęciem, że przesłanki uzyskania prawa do wyjątkowego wszak świadczenia nie zostały wykazane. Nie budzi wątpliwości, iż głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a następnie jej zachowaniu w kształcie wynikającym z obowiązujących przepisów było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Służy to swoistemu „wyrównaniu szans” na skorzystanie z prawa do emerytury. W przypadku osób wykonujących prace szczególnie wyniszczające organizm, obniżenie wieku jest skutkiem uzasadnionego medycznie wniosku, iż organizm wcześniej traci wydolność umożliwiającą dalszą aktywność zawodową. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się więc pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykład takiej pracy można wskazać na prace w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych itp. W tym też kontekście oceniane są również prace związane z nadzorem czy dozorem inżynieryjno – technicznym wykonywanym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Osoba sprawująca stały dozór przebywająca w tym samym środowisku zawodowym, w którym przebywają podlegający jej pracownicy narażona jest na analogiczne czynniki środowiskowe jak osoby wykonujące poszczególne prace fizyczne. O ile podstawowymi pracami są prace wykonywane w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia z 1983r., warunki te oddziałują w równym stopniu na osoby sprawujące nadzór.

Nadto jeszcze raz podkreślenia wymaga, że reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 kpc) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje także zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych. Oznacza to, że w sprawie wnioskodawca winien był wykazać w sposób pewny i nie budzący wątpliwości, iż w spornych okresach wykonywał prace w szczególnych warunkach, czego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie uczynił.

Nadto nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje fakt, że początkowo stanowiska pracy w budownictwie zajmowane przez wnioskodawcę, były ujęte w wykazie C Dziale III stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia. Jednak w 1996 r. wykaz ten został uchylony, co oznacza, że ustawodawca uznał, iż praca wykonywana na tych stanowiskach nie jest pracą w szczególnych warunkach. Wprost w wykazie C ujęte były w dziale III stanowiska pracy zajmowane przez wnioskodawcę. Zebrany materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw aby wnioskodawca jako technik budowlany wykonywał prace bezpośredniego nadzoru w warunkach szczególnych. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ustalenia Sądu Okręgowego.

Reasumując, należy stwierdzić, że wnioskodawca w spornych okresach mógł w pewnych przedziałach wykonywać bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach, jednak brak jest dowodów pozwalających na dokładne wyodrębnienie tych okresów od okresów wykonywanego nadzoru nad pozostałymi pracownikami, wobec czego nie można uznać, że w/w nadzór nad pracami w szczególnych warunkach wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Stanowiska pracy wnioskodawcy odpowiadają dokumentacji pracowniczej zawartej w aktach osobowych, i nazwom zajmowanych stanowisk, które z kolei wymienione były w wykazie C. Uchylenie wykazu C nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że nawet w okresie kiedy wnioskodawca sprawował bezpośredni nadzór nad etapami prowadzenia budowy, gdzie jako podstawowe są wykonywane prace w warunkach szczególnych, że te same stanowiska winny być oceniane według wykazu A. Byłaby to praktyka całkowicie dowolna i sprzeczna z charakterem przedmiotowej emerytury jako świadczenia wcześniejszego, w przypadku którego nie ma podstaw do rozszerzającej wykładni, a w tej sytuacji wykładni uwarunkowanej tylko dowolnie interpretowanym interesem procesowym strony. Zatem należy stwierdzić, że zarzuty wnioskodawcy są nietrafne, a sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że wnioskodawca nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach i w konsekwencji oddalił jego odwołanie.

Z tych motywów podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego w przytoczonej postaci są niezasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka – Szkibiel del. SSO Beata Górńska